

Sygn. akt III Ca 532/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1) i A. C. (2)

przeciwko I. G. i K. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 4/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w punkcie 1 o tyle, że zasądzoną kwotę 3 858,40 zł obniża do kwoty 878,40 zł (osiemset siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści groszy),**
- 2) w punkcie 3 w ten sposób, iż zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 916,56 zł (dziewięćset szesnaście złotych i pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,**
- 3) w punkcie 4 o tyle, że wskazaną tam kwotę 13,20 zł podwyższa do kwoty 35,78 zł (trzydzieści pięć złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) i nakazuje ją pobrać od powodów solidarnie z zasądzonego na ich rzecz roszczenia,**
- 4) w punkcie 5 o tyle, że wskazaną tam kwotę 29,40 zł obniża do kwoty 6,82 zł (sześć złotych i osiemdziesiąt dwa grosze),**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 302,79 zł (trzysta dwa złote i siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 532/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2010 r. powód A. C. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.C. I. K. G. w J. kwoty 5 567,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2010 r. oraz kosztami postępowania według norm przepisanych. Uzasadniając powództwo wskazał, iż w dniu 21 października 2009 r. oddał do pozwanej firmy swój samochód marki L. (...) w celu przeprowadzenia diagnostyki, a ostatecznie po wymontowaniu silnika z pojazdu powoda pozwani przeprowadzili jego naprawę wraz z regeneracją tarczy sprzęgła, której koszt naprawy wyniósł 6 580 zł, ale naprawa nie była przeprowadzona prawidłowo, gdyż już w czasie jazdy próbnej zauważył awarię układu elektrycznego, a właściciel firmy zgodził się na usunięcie awarii w innym zakładzie i pokrycie kosztów z tym związanych. W kolejnych dniach powód odkrył dalsze usterki w pojeździe, które wraz z usterką świateł cofania usunął w innym zakładzie mechanicznym. Na dochodzoną pozwem kwotę składały się koszty napraw pojazdu w kwocie 3 858,40 zł, koszt opinii rzeczoznawcy 709,55 zł oraz kwota 1 000,00 zł stanowiąca rekompensatę za poniesione dodatkowe koszty związane z awarią samochodu.

Pismem z dnia 13 stycznia 2011r. oraz z dnia 12 maja 2011r. powód wskazał, iż żądanej kwoty dochodzi od współników spółki cywilnej (...), wnosząc o zasądzenie roszczenia solidarnie od pozwanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko przyznali, iż na zlecenie powoda przeprowadzili diagnostykę i naprawę silnika w jego pojeździe, ale naprawy przeprowadzone zostały w sposób prawidłowy, zaś wystąpienie wskazanych przez powoda usterek było spowodowane najprawdopodobniej w czasie wykonywania prac związanych z przystosowaniem pojazdu powoda z ruchu lewostronnego do ruchu prawostronnego.

Na rozprawie w dniu 9 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony powodowej A. C. (2), współwłaścicielkę pojazdu i żonę A. C. (1).

W toku dalszego postępowania powodowie wnosili o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych solidarnie kwoty 5 567,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2010 r.

Pozwani ostatecznie żądając oddalenia powództwa w całości wskazywali, iż nie kwestionują kosztów naprawy usterek zleconych przez powoda innym zakładom mechanicznym.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju ustalił, co następuje:

Powodowie A. C. (1) i A. C. (2) są właścicielami pojazdu marki L. (...) o nr rej. (...), który został sprowadzony z zagranicy, a w dniu 3 września 2008 r. poddany został badaniu technicznemu celem pierwszej rejestracji, gdyż sprowadzono go z zagranicy.

W dniu 15 października 2008 r. pojazd powodów poddany został badaniu technicznemu w autoryzowanej stacji obsługi B. (...) Z., wymieniony został olej silnikowy oraz filtry oleju, powietrza, paliwa oraz kabinowy, sprawdzono prawidłowość działania oświetlenia, wycieraczek oraz stan ogumienia. Przegląd przeprowadzany był przy przebiegu pojazdu 104 481 km.

Kolejny przegląd przeprowadzono w dniu 3 września 2009 r. przy przebiegu pojazdu 109 312 km. W czasie przeglądu wymieniony został olej silnikowy oraz filtry oleju, powietrza, paliwa oraz kabinowy.

W związku z problemami z uruchamianiem zimnego silnika w dniu 21 października 2009 r. powód A. C. (1) oddał swój samochód do firmy pozwanych (...) Serwis S.C. I. G., K. G. (1) w J. w celu przeprowadzenia diagnostyki silnika. Na podstawie przeprowadzonych badań diagnostycznych pracownik pozwanej firmy ustalił zaniżone wartości ciśnienia w jednym z cylindrów silnika. Powód zdecydował się dokonać naprawy w firmie pozwanych. W czasie naprawy z pojazdu powodów wymontowano silnik w celu wymiany pierścieni tłokowych oraz panewek, wykonano regenerację wtryskiwaczy, szlif głowicy, okuto tarczę sprzęgłową nową okładziną oraz wymieniono łańcuchy napędu rozrzędu.

Po przeprowadzeniu naprawy silnik został ponownie zamontowany w pojeździe powodów. Ostateczny koszt naprawy wyniósł 6 300 zł. Po zakończeniu prac przeprowadzona została jazda próbna, w czasie której stwierdzono nieprawidłowości w postaci zapalania się świateł cofania w czasie wrzucenia pierwszego biegu oraz niezapalanie się świateł cofania w czasie wrzucania biegu wstecznego. Nadto po uruchomieniu silnika nie gasła kontrolka systemu kontroli trakcji. Usterki te na polecenie B. G. powód miał usunąć w innym warsztacie na koszt firmy pozwanych. Przed naprawą w warsztacie pozwanych nie było tych usterek w pojeździe powoda.

W czasie eksploatacji pojazdu powód odkrył dalsze usterki w pojeździe w postaci nieprawidłowości w działaniu hamulca. Udał się wówczas do warsztatu J. W. w J., gdzie przeprowadzono oględziny pojazdu, diagnozując usterkę układu elektrycznego, w postaci niepodłączenia okablowania dwóch czujników odpowiedzialnych za prawidłowe działanie świateł cofania oraz hamulca zjazdowego (system jazdy górskiej). Usterka usunięta została przez Ł. F., który w czasie naprawy stwierdził obciążenie jednej z wtyczek oraz błędne podłączenie drugiego z obwodów wychodzących ze skrzyni biegów. Łączny koszt naprawy tych usterek wyniósł 878,40 zł, a powstały one wskutek nieprawidłowo wykonanej naprawy pojazdu w warsztacie pozwanych. Wbrew wcześniejszym ustaleniom pozwani odmówili pokrycia kosztów tej naprawy.

W czasie dalszej eksploatacji awarii uległo naprawiane w pozwanej firmie sprzęgło oraz rozszczelnieniu uległ układ wydechowy, powodując dostawanie się spalin do wnętrza pojazdu. Powodem nieszczelności układu wydechowego było nieprawidłowe podłączenie kolektora wydechowego, które wykonano przy pomocy masy uszczelniającej, z pominięciem dwóch śrub mocujących. Zdiagnozowano także wyciek paliwa z jednego z naprawianych w firmie pozwanych wtryskiwaczy. Naprawy przeprowadzone zostały w firmie (...). Koszt napraw tych usterek wyniósł 2 990 zł, usterki te powstały wskutek nieprawidłowo wykonanej naprawy pojazdu w warsztacie pozwanych.

Przed przystąpieniem do usunięcia usterek powstałych na skutek nieprawidłowo wykonanej naprawy samochodu powodów w warsztacie pozwanych, pojazd (na zlecenie powoda) poddany został oględzinom przez rzeczoznawcę samochodowego A. K.. W wyniku oględzin rzeczoznawca stwierdził, iż wykryte usterki kwalifikowały pojazd do ponownej naprawy.

Pismem z dnia 8 marca 2010 r. powód zwrócił się do pozwanej firmy o zwrot kosztów naprawy pojazdu tj. kwoty 3 847,01 zł oraz pokrycie kosztów sporządzonej opinii technicznej w kwocie 709,55 zł, wyznaczając 14-dniowy termin do zapłaty należności. Po bezskutecznym upływie terminy zapłaty powód zgłosił sprawę w centrali firmy (...), za której sugestią złożył skargę do rzecznika praw konsumentów. Pozwana firma nie podjęła negocjacji w celu polubownego załatwienia sporu, odmawiając zapłaty pismem z dnia 15 marca 2010 r.

Naprawa pojazdu powodów wykonana w warsztacie pozwanych nie została przeprowadzona prawidłowo, zgodnie z zasadami techniki motoryzacyjnej. Wszystkie ujawnione usterki pojazdu związane są z nieprawidłowo przeprowadzoną naprawą w warsztacie pozwanych. W warsztacie pozwanych nie wykonano uszczelnienia układu wydechowego w pojeździe powodów, nie wymieniono zerwanych szpilek kolektora wydechowego i nastąpiło przedostawanie się spalin do komory silnika, a następnie wskutek nieszczelności do kabiny pasażerów. Samochód po naprawie w warsztacie pozwanych nie nadawał się do eksploatacji ze względu na zagrożenie ochrony środowiska i bezpieczeństwa użytkowników. Na skutek napraw wykonanych w warsztacie pozwanych mogły powstać nieprawidłowe przepływy prądu, co mogło doprowadzić do uszkodzeń instalacji elektrycznej i modułów elektrycznych. Naprawa pojazdu powodów w warsztacie pozwanych przeprowadzona została w sposób nieprawidłowy, nieprofesjonalny, z naruszeniem zaleceń producenta pojazdu, a wykonane prace wymagały poprawy w celu umożliwienia prawidłowej eksploatacji pojazdu, w sposób nie zagrażający środowisku i bezpieczeństwu użytkowników.

Czyniąc ustalenia w sprawie Sąd Rejonowy posiłkował się także zeznaniami świadka B. G. w zakresie, w jakim odnajdywały one potwierdzenie w innym materiale dowodowym. W pozostałym zakresie odmówił im przyniotu wiarygodności, albowiem napotykały one na dowód przeciwny nie tylko w postaci zeznań powoda i pozostałych

świadków, ale także jasnej, rzetelnej, jednoznacznej i wewnętrznie spójnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. zasądził od pozwanych I. G. i K. G. (1) solidarnie na rzecz powodów A. C. (1) i A. C. (2) kwotę 3 858,40 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 marca 2010 r. (pkt 1); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2); zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3); nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwotę 13,20 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego (pkt 4); nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwotę 29,40 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego (pkt 5).

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 302 § 1 kpc pominął dowód z przesłuchania pozwanych z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo na termin rozprawy wyznaczony celem przesłuchania stron, tj. 13 czerwca 2012 r.; oddalił także wniosek pełnomocnika pozwanych o przesłuchanie pozwanego oraz dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego jako zmierzający do przedłużenia postępowania, albowiem opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej była jasna, rzetelna i poparta rzeczową argumentacją, a biegły na rozprawie szczegółowo ustosunkował się do zarzutów strony pozwanej, przy czym nie budził zastrzeżeń wniosek biegłego odnośnie związku przyczynowego pomiędzy usterkami w pojeździe powodów, a dokonaną w warsztacie pozwanych naprawą, zaś nie jest dopuszczalne dopuszczenie dowodu z opinii innego tylko dlatego, że strona jest niezadowolona z dotychczasowej opinii. Wskazał także, że wniosek o przesłuchanie pozwanego złożony na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. zmierzał do przedłużenia postępowania, skoro pozwany nie stawiał się na wcześniejszy termin rozprawy wyznaczony na przesłuchanie stron, a wniosek ten został złożony po przeprowadzeniu wszystkich dowodów.

Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach wskazał, że zawarta przez strony umowa o naprawę samochodu spełnia przesłanki do uznania jej za umowę o dzieło (art. 627 kc), a zarówno usterki instalacji elektrycznej, jak i zdiagnozowane w późniejszym czasie usterki systemu zjazdowego, sprzęgła oraz silnika, powstały na skutek prac w warsztacie pozwanych. Usterka świateł cofania nie występowała przed rozpoczęciem prac w warsztacie pozwanych, usterka hamulca zjazdowego, spowodowana wadliwym podłączeniem obwodu (obcięcie wtyczki i nieprawidłowe połączenie czujnika), była następstwem prac związanych z wybudowaniem silnika i prac wykonywanych w obrębie skrzyni biegów, także kolejne usterki w postaci nieszczelności układu wydechowego, wycieku z układu wtryskowego, wadliwego działania układu sprzęgła i hamulca, były bezpośrednio związane z wykonanymi pracami w warsztacie pozwanych, gdzie nieprawidłowo podłączono kolektor wydechowy, co skutkowało dostawaniem się spalin do kabiny pojazdu. Zakres prac polegających na wybudowaniu silnika wiąże się z odłączeniem jednostki napędowej od układu wydechowego (kolektora) oraz układu przeniesienia napędu, a rozłączeniu ulec muszą także systemy elektryczne, w tym poszczególne czujniki. Ponownie wbudowując silnik należy podłączyć układ wydechowy. Nieprawidłowe połączenie wykonane zostało w warsztacie pozwanych, a znajdujące się na skrzyni biegów czujniki (elementy instalacji elektrycznej) w czasie wykonywanych prac zostały odłączone, a następnie w sposób nieprawidłowy połączone (obcięcie jednej wtyczki i nieprawidłowe połączenie drugiej). Skutek w postaci awarii świateł cofania i systemu hamulca zjazdowego nie mógł powstać, jak starała się to wykazać strona pozwana, w wyniku niewłaściwych prac związanych z przystosowaniem pojazdu do ruchu prawostronnego albowiem awaria ta uniemożliwiałaby uzyskanie pozytywnych wyników badań technicznych i przeglądów okresowych przeprowadzanych po tzw. „przekładce”.

W dalszych rozważaniach Sąd Rejonowy stosując art. 637 § 1 kc, art. 6 kc, art. 471 kc oraz art. 481 § 1 i 2 kc doszedł do przekonania, że tylko częściowo żądanie powodów zasługuje na uwzględnienie w zakresie kosztów naprawy związanej z wadami dotyczącymi elektryki i pozostałymi związanymi z zainstalowaniem silnika, których wysokość nie była objęta sporem, ale odsetki należą się dopiero po 14 dniu od dnia zgłoszenia żądania.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc dokonując ich stosunkowego rozdzielenia i przyjmując, że powodowie utrzymali się z żądaniem w zakresie 69%. Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu

– Zdroju kwotę 13,20 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłych, a od pozwanych solidarnie na ten sam cel kwotę 29,40 zł. (tj. odpowiednio 31% i 69% brakującej kwoty na wynagrodzenie biegłych: do kwoty 42,60 zł wynagrodzenie zostało wypłacone biegłemu z rachunku Skarbu Państwa).

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani zaskarżając go w punktach 1, 3, 4 i 5 oraz zarzucając naruszenie:

a. prawa materialnego poprzez niezastosowanie ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (art. 8 i 9), poprzez zastosowanie art. 471 kc, którego stosowanie ta ustawa szczególna wyłączyła i art. 361 kc poprzez przyjęcie, iż szkoda powodów jest następstwem zachowania pozwanych, podczas gdy naprawa silnika nie mogła za sobą pociągnąć konsekwencji opisanych przez powodów,

b. naruszenie prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (art. 227 kpc), albowiem sporządzona opinia jest niejasna, niespójna i nielogiczna, a biegły opierał się na zdjęciach z opinii prywatnej sporządzonych po dodatkowej naprawie oraz art. 302 § 2 kpc w związku z art. 299 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanych pomimo że w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia

i wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania wskazując, że jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je jako własne, ale w zakresie ustalenia daty zawiadomienia pozwanych o wadach ustalenia te są niepełne i wymagają szerszego uzasadnienia. Należy wskazać, iż powód bezpośrednio po dokonanej naprawie układu elektrycznego przez Ł. F. zwrócił się do pozwanych o zapłatę uregulowanej kwoty 878,40 zł, ale w żaden sposób nie wykazał, iż zawiadomił pozwanych o nieprawidłowościach związanych z kolejnymi usterkami samochodu podnoszonymi w sprawie (art. 6 kc). Powód dopiero pismem z dnia 8 marca 2010 r., po otrzymaniu opinii prywatnej sporządzonej przez A. K. 15 lutego 2010 r. / k. 9/, wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 3 847,01 zł oraz kosztów opinii biegłego i rekompensaty w terminie 14 dni. Jak Sąd Rejonowy prawidłowo zauważył powodowie nie wykazali kiedy to pismo zostało doręczone pozwanym, dlatego też słusznie przyjęto, że było to najpóźniej z dniem 15 marca 2010 r., gdyż z tą datą jest pismo pozwanych kierowane do powoda w tej sprawie /k. 9/.

Z przeanalizowanego materiału dowodowego wynika, że powodowie nie wykazali, iż zawiadomili pozwanych przed 15 marca 2010 r. o nieprawidłowościach związanych z naprawą ich samochodu, której dokonywali. Uczynił to dopiero A. C. (1) dnia 15 marca 2010 r. po otrzymaniu opinii prywatnej. W tym zakresie powodów obciąża ciężar dowodowy (art. 6 kc). Dodać należy, że nawet w pozwie powód A. C. (1) – gdyż pierwotnie złożył on pozew samodzielnie – nie wspomina kiedy zawiadomił pozwanych o niezgodności towaru z umową. Jedyne wskazuje, że dokonał wezwania do zwrotu poniesionych kosztów pismem z 8 marca 2010 r. Ponadto żaden z przeprowadzonych dowodów z dokumentów czy też zeznań świadków nie wskazywał na to, iż powodowie zawiadomili pozwanych o swoich dalszych roszczeniach względem nich i nieprawidłowościach w zamontowaniu silnika oraz wykonanych pracach przed 15 marca 2010 r. Świadek B. G. wspomina tylko o jednej wizycie po dokonanej przez pozwanych naprawie, która miała miejsce po tygodniu od wydania pojazdu, a łączyła się z kosztami wykonanej już wówczas naprawy w zakresie elektryki /k. 58/. Pozostali świadkowie: Ł. F. /k. 80/ i J. W. /k. 81/ nie wspominają o jakiegokolwiek wizycie powoda u pozwanych lub o zgłaszanych przez niego roszczeniach do pozwanych. Jedyne powód A. C. (1) jednym zdaniem oświadcza, że próbował naprawić auto u pozwanych, ale powiedzieli, że to nie ich wina i go wyrzucili /k. 101v./ - nie wskazuje jednak żadnej daty w tym zakresie, dlatego też nie można uznać tej okoliczności za wykazaną, tym bardziej, że pozwani temu zaprzeczyli.

Dodatkowo należy zauważyć, że sporządzający opinię prywatną A. K. wyraźnie wskazał, że odstąpił od zawiadomienia pozwanych o oględzinach pojazdu na wyraźne zlecenie powoda /k. 79v./, a przystąpił do pierwszych oględzin w dniu 10 grudnia 2009 r., był więc wówczas jeszcze czas na zawiadomienie pozwanych przez powodów o nieprawidłowościach związanych z ich pracami w dalszej części, poza nieprawidłowościami elektrycznymi. J. W. – jak sam zeznaje – miał bowiem dokonać napraw po poprzedniej naprawie /k. 81/. Te okoliczności prowadzą do wniosku, iż powodowie o dalszych usterkach związanych z naprawą dokonaną u pozwanych najpóźniej wiedzieli 10 grudnia 2009 r.

W takim stanie sprawy w żaden sposób nie można dać wiary powodom, iż pozwani zostali wcześniej (przed oględzinami pojazdu przez A. K.) zawiadomieni o niezgodności towaru z umową i o żądaniach powodów. Ponadto świadek J. W. wyraźnie wskazał, że powód dzwonił właśnie do niego, gdy zapowietrzyło się sprzęgło (około tydzień po naprawie elektryki), a następnie gdy poczuł spaliny w samochodzie; te dwa zdarzenia świadek wyraźnie rozdziela /k. 81/. Tymczasem zeznania powoda nie są w tym zakresie w żaden sposób skorelowane z zeznaniami tego świadka, gdyż powód mówi o tym, że po około 2 tygodniach od naprawy poczuł spaliny w samochodzie i samochód zabrał J. W., ale z uwagi na to, że nie chodziło o sprzęgło /k. 101 – 101v./, ale ono przecież zostało już tydzień wcześniej doraźnie naprawione przez J. W., który samochodem powoda jechał do warsztatu przy otwartej szybie, bo spaliny dostawały się do kabiny. Poza tym J. W. nawet nie wspomina, że ta jazda samochodem po kolejnym telefonie powoda (gdy zauważył spaliny w kabinie) miała miejsce z uwagi na nieprawidłowości ze sprzęgłem. Dlatego też zeznaniom powodów w tej części w żaden sposób nie można dać wiary.

Powodowie więc nie dokonali zawiadomienia pozwanych o nieprawidłowościach po dokonanej naprawie (poza tymi związanymi z elektryką) bezpośrednio po uzyskaniu informacji o tych nieprawidłowościach, które musieli mieć co najmniej 10 grudnia 2009 r. - w chwili pierwszych oględzin dokonywanych przez A. K. – a dokonali go dopiero 15 marca 2010 r.

Te okoliczności faktyczne są niezbędne do prawidłowego orzeczenia w sprawie dlatego też zostały wyżej szczegółowo opisane wraz z oceną dowodów.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie zastosował ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.) pomimo tego, że z mocy art. 627¹ kc był do tego zobowiązany, albowiem pozwani dokonywali naprawy w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Z tym łączą się zasadne zarzuty apelacji dotyczące zastosowania prawa materialnego, albowiem przepisów dotyczących wad dzieła nie należało stosować z kodeksu cywilnego, lecz ze szczególnej ustawy. Nie mogły one jednak doprowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia, gdyż stan faktyczny sprawy został ustalony, a Sąd Okręgowy ma możliwość i obowiązek zastosowania prawidłowych przepisów prawa materialnego.

Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego nie mogą zaś być uznane za zasadne, albowiem opinia sporządzona przez biegłego R. P. zarówno pisemna, jak i ustana jest jasna spójna i logiczna, a wynika z niej, że pozwani w sposób nieprawidłowy wykonali naprawę pojazdu powodów. Oczywistym jest, że pozwani mogą się z taką opinią nie zgadzać, ale to nie wystarczy do jej podważenia, a fakt, że biegły opierał się na dokumentacji zdjęciowej sporządzonej przez A. K. bynajmniej jego opinii nie dyskwalifikuje, gdyż zdjęcia te były wykonane przed naprawą dokonaną przez J. W., a dodatkowo biegły opierał się na aktach sprawy i znajdujących się w nich dokumentach. Ponadto usterki elektryczne powstały zaraz po dokonanej naprawie przez pozwanych, a uwidoczniły się w czasie jazdy próbnej, zaś nie wykazali oni, że były one wcześniej w chwili przyjęcia pojazdu do naprawy.

Odnosnie zarzutu nieprawidłowości przy przesłuchaniu stron należy zauważyć, że pozwani byli w sposób prawidłowy wezwani na rozprawę do stawienia się w dniu 13 czerwca 2013 r. celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu /k. 86 i 87/, jednak na tej rozprawie nie stawili się i dowód z ich przesłuchania pominięto, a kolejny wniosek o przesłuchanie pozwanego złożony na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. został w sposób prawidłowy oddalony, gdyż po pierwsze był spóźniony, a po drugie pozwani bez usprawiedliwienia nie stawili się na poprzednim terminie, na który

zostali wezwani celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu, sami więc swoim zachowaniem doprowadzili do tego, iż ich nie przesłuchano.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8 tej ustawy, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Ten przepis wskazuje, że brak zawiadomienia o nieprawidłowościach w dokonanej naprawie przez pozwanych w okresie 2 miesięcy od ich wykrycia uniemożliwia im skorzystanie z uprawnienia do obniżenia ceny. Powodowie zaś nie wykazali, aby w tym terminie, czyli do 10 lutego 2010 r., zawiadomili pozwanych o nieprawidłowościach w wykonanej przez nich naprawie. Jedynie nieprawidłowości związane z elektryką zostały pozwany zgłoszone (tydzień po wydaniu pojazdu wraz z żądaniem zapłaty, a wiedzieli o nich i o roszczeniach powoda w tym zakresie już w dniu wydania pojazdu), ale inne nie, te pozostałe roszczenia pozwani zgłosili dopiero 15 marca 2010 r. i dopiero wtedy pozwani dowiedzieli się o istnieniu takich roszczeń. Dlatego też jedynie roszczenia dotyczące uszkodzeń pojazdu naprawionych następnie przez Ł. F. mogą być uznane za zgłoszone w terminie i dalej rozpatrywane.

Jednocześnie należy zauważyć, że pozwani odpowiadają wobec powodów za niezgodność towaru z umową, a jeżeli do stwierdzenia tej niezgodności doszło przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Pozwani w żaden sposób nie wykazali, że problemy związane z elektryką w pojeździe powoda powstały wcześniej, a nie na skutek naprawy dokonanej przez nich, a co za tym idzie nie obalili domniemania z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Dodatkowo z relacji świadka B. G. wynika, że powód został przez niego zapewniony, iż gdy naprawi elektrykę i zostanie wykazana ich wina w nieprawidłowościach to zapłacą za tą naprawę. Mamy więc w tym zakresie ustalenia stron związane z niemożnością naprawy tych uszkodzeń przez pozwanych pomimo ich zgłoszenia oraz domaganie się przez powodów obniżenia ceny z tego tytułu o koszty poniesione w związku z naprawą elektryki (art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego).

Dokonana przez Ł. F. naprawa była związana z nieprawidłowym podłączeniem instalacji elektrycznej w pojeździe powodów po zamontowaniu silnika, co doprowadziło do uszkodzeń instalacji elektrycznych i modułów elektrycznych, których to uszkodzeń przed oddaniem samochodu do naprawy u pozwanych nie było. Okazało się, że obcięte zostało okablowanie jednego z czujników znajdujących się na skrzyni biegów, a drugi czujnik został zamieniony miejscami – nieprawidłowo podłączono układ elektryczny. Taka zamiana może doprowadzić do niedziałania poszczególnych systemów elektronicznych i trwale uszkodzić sterownik elektroniczny. Pozwani pomimo przedstawienia im w tym zakresie wezwania do zapłaty nie uregulowali go, a byli zawiadomieni o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową w przewidzianym terminie (już w chwili jego wydania o tym wiedzieli i powodowie jeszcze w listopadzie 2009 r. zwrócili się o zapłatę kwoty 878,40 zł z tego tytułu). Z tego wynika związek przyczynowy pomiędzy naprawą dokonana przez pozwanych a szkodą powodów.

Ponadto należy podkreślić, że ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego w żaden sposób nie wyłącza stosowania art. 471 kc oraz art. 361 kc, a jedynie odrębnie reguluje kwestię odpowiedzialności za wady. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż biorąc pod uwagę powyżej wskazane ustalenia istnieje związek przyczynowy pomiędzy naprawą dokonaną przez pozwanych, związaną z wymontowaniem i ponownym zamontowaniem silnika oraz ingerencją w sprzęgło, a nieprawidłowościami dotyczącymi układu elektrycznego w samochodzie powodów ujawnionych w czasie jazdy próbnej, albowiem doszło do rozłączenia elementów elektrycznych w pojeździe powoda i ich nieprawidłowego podłączenia, co spowodowało nieprawidłowe przepływy prądu oraz uszkodzenie instalacji elektrycznej i jej modułów. Dodatkowo pojazd powodów tych wad nie posiadał w chwili pozostawienia go pozwany do diagnostyki i naprawy (pozwani nie wykazali, że te wady już istniały – art. 6 kc – a z mocy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego ich obciąża ciężar dowodowy w

tym zakresie), był więc wadliwy w chwili jego wydania, oczywisty jest więc związek przyczynowy powstałych uszkodzeń elektrycznych z działaniem pozwanych.

Mając powyższe na uwadze na skutek częściowo zasadnej apelacji pozwanych zmieniono w części zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc ostatecznie uwzględniając żądanie powodów w kwocie 878,40 zł i oddalając je w pozostałym zakresie jako niezasadne. Sąd Okręgowy oparł się w tej części na przepisach prawa materialnego, a to art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego oraz art. 471 kc w związku z art. 361 § 1 i 2 kc, art. 363 § 2 kc i art. 6 kc. Także koszty postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji musiały ulec zmianie na podstawie art. 100 kpc, albowiem doszło do uwzględnienia żądania powodów w 16 %, czyli przegrali w 84%, a powodowie ponieśli koszty w wysokości 750 zł (opłata od pozwu – 250 zł, zaliczka na biegłego 500 zł), a pozwani

1 234 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – 1 200 zł i opłata od pełnomocnictwa 34 zł); dlatego też pozwani powinni ponieść koszty w wysokości 317,44 zł, a ponieśli o 916,56 zł wyższe i dlatego te koszty powinni im zwrócić pozwani. Jednocześnie w identycznych proporcjach nakazano pobrać od stron koszty sądowe (część wynagrodzenia biegłego – 42,60 zł) wyłożone przez Skarb Państwa, przy czym od powodów nakazano pobrać kwotę 35,78 zł z zasądzonego roszczenia zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w związku z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 kpc, a resztę od pozwanych na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 kpc.

Jednocześnie mając powyższe na uwadze apelację pozwanych w pozostałej części oddalono jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 kpc przyjmując, że pozwani przegrali swoją apelację w 23% i powinni ponieść koszty w wysokości 190,21 zł, a ponieśli 493 zł (opłata od apelacji – 193 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 300 zł), dlatego też powodowie powinni zwrócić im kwotę 302,79 zł, gdyż powodowie ponieśli koszty w wysokości 334 zł (34 zł opłata od pełnomocnictwa i 300 zł wynagrodzenie pełnomocnika), a powinni ponieść koszty w wysokości 636,79 zł, ponieważ przegrali apelację w 77%.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk